Cena 1 zł

ZIEMIA POMORSKA

Rok I | Bydgoszcz, wtorek 1 maja 1945 | Nr 47

Rozkaz Marszałka Stalina na dzień 1 Maja

MOSKWA, 1 maja. Radzieckie biuro informacyjne podaje treść rozkazu Marszałka Stalina na dzień 1 Maja. Rozkaz brzmi:

„Towarzysze, żołnierze Armii Czerwonej i marynarze Radzieckiej Floty Wojennej, podoficerowie i oficerowie armii i floty, generałowie i admirałowie!

Masy pracujące Związku Radzieckiego!

Dziś kraj nasz świętuje 1 Maja, — międzynarodowe święto ludzi pracy.

W tym roku narody naszej ojczyzny obchodzą dzień 1 Maja w warunkach zwycięsko kończącej się wielkiej wojny narodowej.

Minęły i nie powrócą więcej ciężkie czasy, kiedy Armia Czerwona broniła się przed wojskami wroga pod Moskwą i Leningradem, pod Groznym i Stalingradem. Obecnie zwycięskie nasze wojska gromią siły zbrojne przeciwnika daleko za Berlinem, nad rzeką Łabą.

W ciągu krótkiego okresu uwolnione zostały Polska, Węgry, większa część Czechosłowacji, znaczna część Austrii, stolica Austrii — Wiedeń.

Armia Czerwona zdobyła przy tym Prusy Wschodnie — gniazdo niemieckiego imperializmu, Pomorze, większą część Brandenburgii i główne rejony stolicy Niemiec — Berlina, zatykając nad Berlinem sztandar zwycięstwa.

W wyniku tych działań ofensywnych Armii Czerwonej Niemcy stracili w ciągu 3—4 miesięcy przeszło 800.000 żołnierzy i oficerów, wziętych do niewoli i około miliona zabitych. W tym samym czasie oddziały Armii Czerwonej zdobyły wzgl. zniszczyły około 6.000 samolotów, około 12.000 czołgów i dział gąsienicowych, przeszło 23.000 dział polowych oraz ogromną ilość innych rodzajów uzbrojenia i ekwipunku.

Należy zaznaczyć, że w walkach tych ramię przy ramieniu z Armią Czerwoną z powodzeniem walczą przeciwko wspólnemu wrogowi wojska polskie, jugosłowiańskie, czechosłowackie, bułgarskie i rumuńskie. W wyniku miażdżących ciosów Armii Czerwonej dowództwo niemieckie było zmuszone przerzucić na front radziecko-niemiecki dziesiątki dywizji, ogałacając całe odcinki na innych frontach. Okoliczność ta pomogła wojskom naszych sojuszników rozwinąć pomyślną ofensywę na zachodzie. Przy tym za pomocą jednoczesnych uderzeń przeciwko wojskom niemieckim od wschodu i zachodu, wojskom sojuszników i Armii Czerwonej udało się rozdzielić wojska niemieckie na dwie oderwane od siebie części i urzeczywistnić połączenie się wojsk radzieckich i sojuszniczych w jeden wspólny front. Nie może być wątpliwości, że okoliczność ta oznacza koniec Niemiec hitlerowskich.

Dni hitlerowskich Niemiec są policzone. Przeszło połowa ich terytorium zajęta jest przez Armię Czerwoną i wojska naszych sojuszników. Niemcy stracili najważniejsze życiowe obszary. Pozostały w rękach hitlerowców przemysł nie jest w stanie zaopatrywać armii niemieckiej w dostateczne ilości uzbrojenia i materiałów wojennych. Rezerwy ludzkie armii niemieckiej są wyczerpane. Niemcy są całkowicie izolowane i pozostały samotne, jeżeli nie liczyć ich sojuszniczki — Japonii.

Szukając wyjścia ze swego beznadziejnego położenia awanturnicy hitlerowscy chwytają się różnych sztuczek, nie wyłączając umizgiwania się do sojuszników i dążą w ten sposób do wywołania rozdźwięku w obozie sprzymierzeńców. Te nowe oszukańcze tryki skazane są na całkowite niepowodzenie. Mogą one jedynie przyspieszyć rozkład wojsk niemieckich.

Kłamstwa faszystowskiej propagandy straszą niemiecką ludność bałamutnymi opowieściami, jakoby armie narodów zjednoczonych chciały zniszczyć naród niemiecki. Celem narodów zjednoczonych nie jest zniszczenie narodu niemieckiego. Narody zjednoczone zniszczą jedynie faszyzm i militaryzm niemiecki, surowo ukarzą zbrodniarzy wojennych i zmuszą Niemców do naprawienia strat, wyrządzonych innym krajom. Ale narody zjednoczone nie ruszają i nie ruszą spokojnej ludności Niemiec, jeżeli będzie ona lojalnie spełniać wymagania władz wojskowych sojuszników.

Wspaniałe zwycięstwa, odniesione przez wojska radzieckie w wielkiej wojnie za ojczyznę, stały się wyrazem bohaterskiej potęgi Armii Czerwonej i wysokiego jej bojowego mistrzostwa.

Ojczyzna nasza w toku wojny uzyskała pierwszorzędną armię kadrową, zdolną chronić wielkie zdobycze socjalistyczne naszego narodu i zabezpieczyć interesy państwowe Związku Radzieckiego.

Nie bacząc na to, że Związek Radziecki przez prawie cztery lata prowadzi niebywałą dotychczas co do swych rozmiarów wojnę, wymagającą kolosalnych ofiar, nasza socjalistyczna gospodarka wzmacnia się i rozrasta, a gospodarstwo uwolnionych obszarów, rozgrabione i zniszczone przez niemieckich okupantów, szybko i z powodzeniem odradza się. Jest to wynikiem bohaterskich wysiłków robotników i chłopów, inteligencji radzieckiej, kobiet i młodzieży naszego kraju, natchnionych i kierowanych przez wielką partię bolszewicką.

Wojna światowa, wywołana przez niemiecki imperializm, zbliża się ku końcowi. Katastrofa hitlerowskich Niemiec jest sprawą najbliższej przyszłości. Menerzy hitlerowscy, którzy wyobrażali sobie, że będą panami świata, znaleźli się przy rozbitym korycie. Śmiertelnie ranny zwierz faszystowski znajduje się w stanie agonii. Zadanie sprowadza się dziś do tego, aby dobić faszystowską bestię.

Bojownicy Armii Czerwonej i floty wojennej!

Przypuszczamy ostatni szturm na hitlerowskie legowisko. W walkach końcowych pokażcie nowe wzory umiejętności wojennej i odwagi. Silniej bijcie wroga. Umiejętnie łamcie jego obronę, ścigajcie i okrążajcie niemieckich najeźdźców — nie dawajcie im wytchnąć póki nie zaprzestaną oporu!

Znajdując się za rubieżami ziemi ojczystej bądźcie szczególnie czujni. Tak, jak dawniej, nieście wysoko honor i godność żołnierza radzieckiego!

Masy pracujące Związku Radzieckiego!

Uporczywym i niespożytym trudem powiększajcie wszechstronną pomoc dla frontu. Leczcie szybko rany, zadane krajowi wojną, dźwigajcie jeszcze wyżej potęgę naszego państwa radzieckiego!

Towarzysze — żołnierze Armii Czerwonej i Floty Wojennej, podoficerowie i oficerowie armii i floty, generałowie i admirałowie!

Masy pracujące Związku Radzieckiego!

W imieniu Rządu Radzieckiego i naszej partii bolszewickiej pozdrawiam was i winszuję wam z okazji 1 Maja.

Ku uczczeniu historycznych zwycięstw Armii Czerwonej na froncie oraz wielkich sukcesów robotników, chłopów i inteligencji z okazji międzynarodowego święta robotniczego rozkazuję dziś, 1 Maja salutować w stolicach republik Związkowych, Moskwie, Kijowie, Mińsku, Baku, Tyflisie, Eriwaniu, Aschabadzie, Taszkiencie, Stalinabadzie, Alma-Acie, Frunze, Pietrozawodzku, Kiszyniowie, Wilnie, Rydze, Tallinie, jak również w miastach — bohaterach, Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie, dwudziestu salwami artyleryjskimi.

Niech żyje potężna nasza ojczyzna radziecka!

Niech żyje wielki naród radziecki, naród — zwycięzca!

Niech żyje zwycięska Armia Czerwona i Flota Wojenna!

Wieczna chwała bohaterom, poległym w walkach o wolność i niezależność naszej ojczyzny!

Naprzód na ostateczny pogrom Niemiec hitlerowskich!

Wódz Naczelny
Marszałek Związku Radzieckiego
J. Stalin".

Sztandar zwycięstwa nad Reichstagiem

Dalsze sukcesy w Berlinie — Rozwój ofensywy w Mecklemburgii — Morawska Ostrawa zdobyta

MOSKWA, 30. 4. Wojska 2 Frontu Białoruskiego, rozwijając natarcie, 30 kwietnia zdobyły miasta Greifswald, Treptow, Neustrelitz, Fürstenberg, Gransee — ważne węzły komunikacyjne w północno-zachodniej części Pomorza i w Mecklemburgii, jak również zajęły miasta Lassan, Wohlgast, Reinsberg i większe osiedla Hanshagen, Züssow, Guetzkow, Jahrmen, Bartow, Burow, Sarow, Wolde, Pentzlin, Strelitz, Menz, Gross-Woltersdorf, Dolgow. W walkach za dzień 29 kwietnia wojska frontu wzięły do niewoli przeszło 1 500 jeńców i zdobyły 27 samolotów oraz 55 dział polowych.

Na północ od Berlina wojska 1 Frontu Białoruskiego w toku walk zajęły m. Zedenick i większe osiedla Klein-Mutz, Bergsdorf, Falkental, Guten, Hermendorf, Löwenberg, Grüneberg, Teschendorf, Nassenheide. W Berlinie wojska frontu, prowadząc w dalszym ciągu walki uliczne w centrum miasta, zdobyły gmach Reichstagu, na którym powiewa dziś sztandar zwycięstwa.

Wojska radzieckie zajęły główny urząd pocztowy, ministerstwo spraw wewnętrznych i około 200 bloków w środkowej części miasta. W walkach za dzień 29. 4. w Berlinie wojska frontu wzięły do niewoli przeszło 9.000 niemieckich żołnierzy i oficerów.

Wojska 1 Frontu Ukraińskiego w dalszym ciągu prowadziły walki uliczne w południowo-zachodniej części Berlina i zajęły szereg bloków w dzielnicy Wilmersdorf oraz kolejową stację Westkreuz.

Na południowy wschód od Berlina wojska radzieckie likwidowały resztki otoczonej grupy wojsk niemieckich w lasach na zachód od miejscowości Wendisch-Buchholz.

Wojska 4 Frontu Ukraińskiego 30 kwietnia zdobyły szturmem Morawską Ostrawę — duży ośrodek przemysłowy i potężny punkt oporu Niemców w Czechosłowacji. Jednocześnie wojska frontu zdobyły m. Żylinę — ważny węzeł komunikacyjny w strefie zachodnich Karpat.

Na wschód od Brna wojska 2 Frontu Ukraińskiego, kontynuując natarcie, w toku walk zajęły większe osiedla Buchlowice, Stupawa, Koriczany, Nemotice, Milanyce, Szwaberyce, Iwanowice, Dedice.

Na innych odcinkach walki o charakterze lokalnym i działalność zwiadowcza. 29 kwietnia zniszczono ogółem 110 czołgów i dział gąsienicowych oraz 79 samolotów przeciwnika.

Rząd uwolnionej Austrii został utworzony

Z Moskwy donoszą o powstaniu prowizorycznego rządu austriackiego. Prezydentem jest dr Karl Renner, socjaldemokrata, który w 1918 r. był przedstawicielem Austrii w pertraktacjach pokojowych, a w roku 1934 aresztowany przez Dolfussa.

Poza tym do rządu weszli socjaldemokraci, chrześcijańscy demokraci, komuniści i bezpartyjni.

Blisko 2 miliony cudzoziemców odzyskało wolność

Londyn, 30. 4. Od 15. 4. 1945 r. przez wojska sojusznicze zostało wyswobodzonych 1 800 000 robotników cudzoziemskich. Dotychczas wróciły do kraju transporty: 120 000 Francuzów, 8 000 Belgów i 5 000 Holendrów.

Monachium zajęte bez walki

Sojusznicy uwolnili z Dachau 32 tysiące jeńców

Londyn, 30. 4. W rejonie m. Oldenburgu wojska kanadyjskie oskrzydliły grupę wojsk przeciwnika i otworzyły sobie drogę w kierunku Emden i Wilhelmshaven. W rejonie Lauenburgu w odległości 10 km od miasta wojska sojuszników przekroczyły Łabę.

Wojska 7 armii amerykańskiej zajęły bez walki Monachium. Miasto to było częściowo opanowane przez antyhitlerowców. Posuwając się dalej, Amerykanie dotarli do Dachau i uwolnili z tamtejszego obozu koncentracyjnego 32 000 więźniów. Na południowo-zachodnim odcinku zajęto znaną miejscowość wycieczkową Oberammergau. Inne oddziały armii, które przekroczyły granicę austriacką, zbliżają się do Innsbrucku.

Również wojska francuskie posuwające się wzdłuż wybrzeża jeziora Bodeńskiego, dotarły do granicy austriackiej i przekroczyły ją w rejonie Bregenz. Wojska 3 armii amerykańskiej opanowały' na rzece Iserze odcinek 90 km szerokości.

W południowych Niemczech 3 i 7 armia amerykańska wzięły ogółem do niewoli w ciągu dnia 52 000 jeńców.

Całkowity pogrom Niemców we Włoszech

Turyn i Wenecja zajęte przez sprzymierzonych

Londyn, 30. 4. W północnych Włoszech trwa likwidacja resztek rozgromionej armii niemieckiej. Generał Clark oświadczył, że zostało tu pobitych na głowę 25 dywizji niemieckich. Od chwili rozpoczęcia ofensywy wojska sojusznicze wzięły do niewoli 120.000 jeńców.

Dziś rano wojska sprzymierzonych wkroczyły do Turynu. Oddziały 8 armii brytyjskiej zajęły Wenecję i posuwając się dalej na północ, przekroczyły rzekę Piavę. Znajdują się one obecnie w odległości około 100 km od wojsk jugosłowiańskich, walczących na terenie Triestu.

Mussolini zastrzelony

Marszałek Graziani wydany sprzymierzonym

Luxemburg, 30. 4. Mussolini zastrzelony został przez patriotów włoskich wraz z aresztowanymi współtowarzyszami. Jak donosi brytyjski korespondent, zwłoki wystawione są na widok publiczny w Piazza Lorento w Mediolanie. Tłumy ludzi przeciągają tutaj nie okazując żadnego smutku. Pewna kobieta oddała do zwłok 5 strzałów mówiąc: „to za moich pięciu synów, którzy zginęli..."

Przed zwłokami Mussoliniego i jego towarzyszy zamieszczono napis „Sprawiedliwości stało się zadość".

Mussolini jako zdrajca narodu zastrzelony został z tyłu.

Marszałka Graziani patrioci włoscy oddali w ręce sojuszników. Armia marsz. Graziani walcząca we Włoszech, prowadzi pertraktacje o kapitulację.

Pierwszy Maja

Dzień 1 Maja przestał być wyłącznie świętem ludzi pracy. We wszystkich państwach walczących o wolność, stał się on obecnie świętem demokracji.

Tocząca się wojna, wśród wielu prawd nowych, utrwaliła w świadomości ludów prawdę znaną oddawna lecz stale przez klasy posiadające nieuznawaną: że istotną siłą każdego państwa i najcenniejszą jego wartością — jest lud pracujący. Że w okresach ciężkich prób jedynie lud pracujący zdolny jest złożyć wszystko w ofierze na ołtarzu jego dobra, by ochronić państwo od zagłady.

W Polsce odradzającej się do nowego życia, powszechna świadomość tej prawdy powstała wraz z odzyskaniem przez nas niepodległości.

W okresie walk o byt niezależny najświatlejsze umysły w naszym społeczeństwie głosiły ową prawdę od lat wielu. Uczeni i socjolodzy stali się głosicielami haseł budowania siły państwa w oparciu o masy pracujące. Poświęcali oni swoje życie nie tylko walce o prawa ludu pracującego, ale i nauczaniu społeczeństwa o bezcennych wartościach, jakie może wnieść on pracą i postawą polityczno-społeczną do skarbnicy wszystkich zdobyczy narodowych.

Ci niezmordowani szermierze praw świata pracy byli wielkimi nauczycielami szerokich warstw ludu pracującego miast i wsi. Talentem i szlachetną myślą społeczną porywali oni za sobą także żywiej czujące jednostki z innych środowisk społecznych. Wśród warstw kapitalistycznych, wśród bogatego mieszczaństwa, wśród elementów konserwatywnych — niestrudzona ich praca nie miała oddźwięku, bo mieć go nie mogła. Warstwy te bowiem — zatrwożone o stan swego posiadania — z góry odrzucały jakiekolwiek reformy społeczne. I choć brak takich właśnie reform osłabiał naród i skazywał na niemoc państwo — nie wpływało to bynajmniej na postawę polityczną naszych zachowawców, jako że własne dobro zawsze górowało u nich nad dobrem powszechnym.

Antyspołecznie nastawione sfery społeczeństwa polskiego, opanowawszy rządy kraju, przeciwstawiały świętu 1 Maja — rocznicę uchwalenia konstytucji 3 Maja 1791 roku, obłudnie uznając jej hasła za wyraz woli całego narodu. Nie miało to oczywiście żadnego uzasadnienia historycznego, albowiem twórcy tej konstytucji byli na tle swoich czasów wyrazicielami konieczności głębokich reform społecznych przez zagwarantowanie praw obywatelskich szerokim warstwom społecznym i włączenie ich do pracy dla państwa — a więc i włożenie na nie współodpowiedzialności za losy kraju. Postacie Staszica i Kołłątaja były w czasach ich działalności takim samym niebezpieczeństwem dla polskiego wstecznictwa, jak postacie głosicieli reform społecznych w okresie naszej niepodległości.

Dziś tradycje związane z dniem 1 Maja łączą się nierozerwalnie z tradycjami prądów wolnościowych i społecznych, będących wyrazem konstytucji 3 Maja 1791.

Demokracja polska, będąca kontynuatorką myśli postępowej naszego narodu, odbudowuje byt niepodległy ojczyzny na fundamencie haseł równości obywatelskiej, sprawiedliwości powszechnej i zgodnego współżycia wszystkich warstw społecznych.

I dlatego naród polski radośnie święci dzień dzisiejszy. Jest on bowiem manifestacją nie tylko siły ludu pracującego, lecz i nierozerwalną spójnią narodu w jego wysiłkach nad odbudową kraju i w dążeniach ku zapewnieniu mu wszechstronnego rozwoju.

Stanisław Ziemak.

Odnowienie „Zachęty"

Warszawa, 30. 4. (Polpress). W dawnym gmachu „Zachęty" na Placu Małachowskiego, przejętym przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, zainstalował się obecnie Państwowy Zakład Konserwatorski.

W najbliższym czasie po wyremontowaniu gmachu wybitni specjaliści konserwatorzy przystąpią do pracy nad odnawianiem zniszczonych dzieł sztuki. Między innymi odnowione będzie arcydzieło Matejki: Grunwald.

Robotnicy — kierownikami fabryk

Warszawa, 30. 4. (Polpress). Ministerstwo Przemysłu zorganizowało 3-miesięczne kursy dla kierowników fabryk. Celem kursów jest przygotowanie do objęcia fabryk sił fachowych spośród robotników, którzy wykazują zdolności organizacyjne. Kursy mają na celu obznajmienie ich z zagadnieniami administracyjnymi. Kursów takich jest trzy: robotników-metalowców należy kierować do Katowic, włókienniczych do Łodzi, a innych do Warszawy. Na kursach będzie przeszkolonych 900 robotników. Przez czas trwania kursów, normalne płace słuchaczy-robotników otrzymają ich rodziny.

Spała dla robotników

Warszawa, 30. 4. (Polpress). Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut przekazał byłą posiadłość Prezydenta Rzeczypospolitej Spałę na wywczasy robotnicze województwa łódzkiego. W ten sposób świat robotniczy będzie mógł korzystać z rozległych lasów, pięknie położonej rezydencji.

W związku z powyższym odbędzie się w dniach najbliższych w urzędzie wojewódzkim w Łodzi konferencja z przedstawicielami organizacji politycznych i związków zawodowych w celu ustalenia planu i liczby robotników i pracowników, którzy już w br. spędzać będą urlopy w Spale.

Zbrodniarze wojenni

W sieć zarzuconą na „gniazdo" zbrodniczości niemieckiej wpada coraz więcej różnych „dygnitarzy" hitleryzmu i faszyzmu. Są to „zbrodniarze wojenni", nieubłaganie niszczeni w imię dobra i szczęścia ludzkości.

Przed kilku dniami wpadł w ręce patriotów włoskich tyran Włoch, Mussolini, w towarzystwie Farinacciego, Paoliniego i innych oprawców faszystowskich. Mieli oni zamiar uciec do Szwajcarii, lecz zostali schwytani nad samą granicą. Czy myślał kiedy „duce" — morderca własnego zięcia, morderca Abisyńczyków, których kazał bombardować gazowymi bombami, jaki go los czeka? Krótki, lakoniczny komunikat radiowy doniósł, że Mussolini wraz z 18-tu innymi faszystami został wyrokiem trybunału specjalnego skazany na śmierć i stracony w miejscowości Como. Ciało Mussoliniego zostało wystawione na widok publiczny na placu w Mediolanie, ażeby każdy Włoch mógł się przekonać, że grabarz Italii nie żyje.

Hitler, Mussolini, Dittmar, Goebbels, Himmler i setki innych — to główni zbrodniarze wojenni. Obok nich jest setki tysięcy drobniejszych stanowiskiem, równie jednak wielkich ilością i jakością popełnionych zbrodni.

Wydana świeżo w Rumunii ustawa ściśle definiuje pojęcie „zbrodniarzy wojennych". Wylicza ona szczegółowo wszystkie kategorie przestępców wojennych.

Ustawa ta mówi m. in., że zbrodniarzami są ci wszyscy, którzy wystąpieniami swymi w jakimkolwiek charakterze zezwolili na wkroczenie do Rumunii wojsk niemieckich oraz ci, którzy wypowiedzieli wojnę ZSRR i Aliantom. Pod artykuł ten podpadają zatem wszyscy członkowie faszystowskich rządów rumuńskich z okresu przyjaźni z Niemcami wraz z wykonawcami ich rozkazów.

Zbrodnią w pojęciu ustawy jest także nieprzestrzeganie przepisów prawa międzynarodowego dotyczących sposobu prowadzenia wojny, jak nieludzkie traktowanie jeńców wojennych i zakładników, podpisywanie i wykonywanie aktów terroru, okrucieństwa wobec ludności terenów objętych działaniami wojennymi, przywłaszczenie prywatnej lub publicznej własności z terenu działań wojennych, indywidualne lub masowe represje w stosunku do ludności cywilnej, wysyłanie lub organizowanie wysyłania ludzi do obozów śmierci lub obozów pracy, organizowanie i tworzenie ghetta i obozów z przeslanek rasowych lub politycznych.

Do wymienionych kategorii należy zaliczyć: komendantów więzień i obozów, oficerów policji, prokuratorów, sędziów śledczych i wogóle wszystkich wykonawców „bekanntmachungów" hitlerowskiego reżimu, na czele z korpusem „nadwornych zbrodniarzy" Hitlera: SS-manami i żandarmerią.

Osobną grupę stanowią ci, którzy „podporządkowali ekonomiczne życie kraju interesom hitleryzmu i faszyzmu" lub „napadali na ojczyznę pisemnie, ustnie i w inny sposób". Są to, jak nietrudno domyśleć się: służalczy urzędnicy i pracownicy niemieckich instytucji, literaci, dziennikarze, artyści — oddający swój talent propagandzie i popieraniu politycznej i ekonomicznej idei faszyzmu. Klasycznym przykładem zbrodniarza z tej grupy był słynny francuski komik Maurice Chevalier, który jak wiadomo został rozstrzelany za „gorliwe" występy w niemieckich szpitalach wojskowych w czasie okupacji.

Ustawa wspomina także o zbrodniczej działalności osób „przesiąkniętych duchem legionistycznym lub rasowym". Należy przypuszczać, że należą do nich wszyscy ochotnicy armii niemieckiej w rodzaju legionów Degrella, legionistów hiszpańskich, SS-owców norweskich, łotewskich i innych.

Artykuł 3-ci ustawy głosi, że za wyżej wymienione akty — organizatorzy, współuczestnicy, pomocnicy, agitatorzy i ukrywający przestępców — podlegają jednej z następujących kar: karze śmierci, dożywotnim ciężkim robotom, ciężkim robotom od 5-ciu do 20-tu lat, nadto wszyscy — konfiskacie mienia.

Wyrokować będzie trybunał narodowy, składający się z sędziów spośród zawodowych prawników oraz z sędziów ludowych, wybranych spośród członków partii politycznych, uznanych przez państwo.

Z powyższego widzimy, że ustawa jest bardzo szczegółowa i że przez jej filtr nie prześliźgnie się nawet „najskromniejszy" sługa faszyzmu.

Jerzy Jacyna.

1 maja — świętem państwowym Polski

Po raz pierwszy od 6-ciu lat święci klasa robotnicza dzień 1 Maja w wolnej od wroga ojczyźnie. Ulice i place naszego miasta zapełnią tłumy mieszkańców, a las sztandarów i transparentów zademonstruje swą czerwienią odrodzenie nowej, prawdziwie demokratycznej Polski. Rząd Rzeczypospolitej uznał dzień 1 Maja świętem państwowym. Tym aktem zadokumentowały najwyższe władze Rzeczypospolitej, że są one rządem wyrosłym z ludu polskiego; związanym z jego losami na dolę i niedolę.

Piękną, złotymi zgłoskami zapisaną kartę w historii ma polski ruch robotniczy. Zrodzony w końcu ubiegłego wieku z idealistycznych dążeń najlepszych synów ojczyzny, stanowił czynnik obrony mas pracujących przed wyzyskiem oraz dążenie walki o niepodległość. W walce z caratem, w krwawych demonstracjach w Warszawie i na prowincji obficie lała się krew robotnicza. W zaborze austriackim ruch robotniczy występował przeciwko ultralojalnemu Kołu Polskiemu — zjednoczeniu rodzimego wstecznictwa i magnaterii. W zaborze pruskim ruch robotniczy biczował płaszczenie się wielkopolskiego obszarnictwa przed cynicznymi wystąpieniami Wilhelma II w Poznaniu. Wszędzie, jak Polska długa i szeroka występowali bojownicy socjalizmu w obronie interesów mas pracujących, walcząc o zapewnienie robotnikowi prawa człowieka i obywatela o prawo do niepodległości narodu polskiego.

Gdy powstała na gruzach trójzaborczych monarchii niepodległa ojczyzna, reakcji rękoma swoich agentów udało się zniweczyć ogromny wysiłek ludu polskiego.

Słabość ówczesnej demokracji drogo kosztowała masy robotnicze Polski. Interes narodu i troska o utrwalenie naszej niepodległości nakazywał sojusz z młodą republiką radziecką. Ale reakcja polska zaślepiona w nienawiści do pierwszego państwa robotniczo-chłopskiego w trosce o swe latyfundie rozpętała przestępczą wojnę z Rosją Radziecką. Uchwalona w marcu 1921 r. demokratyczna konstytucja stała się z biegiem czasu szyldem, poza którym aż do 1935 r. kryła się faszystowska, reakcyjna treść. Nędza chłopa polskiego, bezrobocie wśród robotników i inteligencji pracującej — a obok nowa magnateria, kartele i trusty — oto obraz Polski przedwrześniowej. Obok głodowych pensji urzędniczych i robotniczych — dziesiątki tysięcy dywidend i tantiem rekinów węglowych.

Wśród chłopów i robotników działało kilka partii, a walki pomiędzy nimi wychodziły jedynie na korzyść reakcji i faszyzmowi.

Dopiero niesłychane męki, jakie poniósł naród polski w tej wojnie, ugruntowały zrozumienie, że jedynie w jedności klasy robotniczej, w ścisłym sojuszu chłopsko-robotniczym jest możliwe zwycięstwo idei demokracji.

Obecnie cała ziemia obszarnicza przeszła w ręce chłopskie. Robotnik jest współgospodarzem przedsiębiorstw. Zniknęły trusty i kartele. W miejsce kapitalistycznego wyzysku jedynie praca stała się podstawą kwalifikacji człowieka i obywatela.

W pełni zaufania do Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej świętują masy pracujące Polski dzień 1 Maja. Rozumieją one, że tym razem wyzwolona od straszliwej okupacji hitlerowskiej ojczyzna wkracza na nowe tory, idąc ku przyszłości stwarzającej pełne warunki swobodnego kulturalnego i ekonomicznego postępu.

Leszek Pogonowski.

Przegląd prasy

Paląca konieczność

W związku z dokonanym już wyzwoleniem ziem zachodnich „Głos Ludu" pisze:

Odwiecznie polskie ziemie nad Wisłą, Odrą i Bałtykiem powróciły do Macierzy. Waga tego faktu dla przyszłości naszego państwa jest ogromna. Na Śląsku zyskujemy olbrzymią bazę górniczo-przemysłową. Ziemie Nadodrzańskie, Pomorze Zachodnie, Warmia, Prusy Wschodnie — to kraje wysokiej kultury rolnej i przetwórczego przemysłu rolnego. Porty Szczecina, Kołobrzegu, Gdyni, Gdańska i liczne większe i mniejsze przystanie rybackie na 500 km długości wybrzeżu morskim odkrywają rozległe perspektywy dla rozwoju polskiego handlu zagranicznego, żeglugi morskiej i rybołówstwa morskiego. Dzięki wspaniałym portom bałtyckim nasze arterie rzeczne i magistrale kolejowe przekształcają się w wielką drogę tranzytową dla Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Jugosławii i szeregu innych krajów.

Aby to się stać mogło

musi nasze społeczeństwo, musi nasze Państwo dziś, natychmiast, bez żadnej zwłoki zagospodarzyć te ziemie. Zagospodarzyć, tzn. przede wszystkim zaludnić je, bowiem eksterminacyjna polityka niemiecka wyrugowała z ziem zachodnich większość miejscowej ludności polskiej.

Dziś samo tylko Pomorze Zachodnie wysuwa żądanie: musi do nas przybyć co najmniej milion osób. Śląsk Opolski, Zachodnia Wielkopolska i inne ziemie odzyskane, wysuwają podobny rachunek. Cztery do pięciu milionów osób musi się przenieść z województw centralnych i wschodnich na ziemie odzyskane — w ciągu dwóch, trzech miesięcy — do nowych zbiorów.

Nie wolno zwlekać ani chwili. Należy uczynić wszystko, co leży w naszych możliwościach, aby te miliony osób osiedliły się na ziemiach zachodnich w ciągu najbliższych dwóch — trzech miesięcy. Od tego zależy przyszłość naszego Państwa.

K. Jesion.

Program uroczystości obchodu święta 1 i 3 Maja

30 kwietnia 1945 r. o godz. 16-ej odbędzie się uroczysta akademia w sali kinoteatru „Pomorzanin" przy ul. Gdańskiej. Tegoż dnia o godz. 17-ej odbędzie się równocześnie uroczysta akademia dla młodzieży w lokalu Związku Walki Młodych (ul. Marcinkowskiego 3) z występami amatorskimi ZWM.

Obchód święta 1 Maja ustalony został jak następuje:

1. godz. 8.30 rano: Zbiórka organizacji, stronnictw politycznych, Związku Walki Młodych, szkół, fabryk, przedsiębiorstw państwowych, kolejarzy itd. oraz całego społeczeństwa bydgoskiego.

Organizacje zgrupowane pod kierownictwem ich reprezentantów, zbierać się będą jedni w punktach z prawej strony Brdy na Nowym Rynku, drudzy — na lewej stronie Brdy na Placu Wolności, w zależności od miejsc poszczególnych grup, po czym nastąpi odmarsz na Stadion przy udziale orkiestry.

2. godz. 10-ta: Zgromadzenie na Stadionie Miejskim z udziałem przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych oraz partii politycznych.

3. godz. 11.30: Na zakończenie zgromadzenia orkiestra odegra hymn polski i radziecki. Po odśpiewaniu Roty wg. porządku ustalonego przez kierownika pochodu ulicami m. Piotrowskiego, Jagiellońską, Gdańską, nastąpi przy Placu Wolności odbiór defilady przez władze wojskowe, samorządowe i przedstawicieli stronnictw politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych i społeczno-oświatowych. U wylotu ul. Mickiewicza nastąpi około godz. 13 rozwiązanie pochodu.

4. Dział widowiskowy: o godz. 11-ej, 13-ej, 15-ej i 17-ej odbędą się przedstawienia w kinach „Pomorzanin", „Wolność", „Ojczyzna", „Bałtyk„ i „Polonia". Następnie w Teatrze Małym odbędzie się rewia rozrywkowa z udziałem artystów Teatru Małego pod dyrekcją ob. Rodziewicza. Dane będą dwa przedstawienia: I. od godz. 15—17-ej, II. od godz. 17—19-ej. Bilety na przedstawienia do kin i teatru bezpłatne.

5. Zabawy: Związek Walki Młodych urządza w swym lokalu przy ul. Marcinkowskiego 3 zabawę taneczną o godz. 15.30. Wstęp bezpłatny.

W dniu 2 maja w godzinach wieczornych odbędzie się capstrzyk.

Obchód święta 3 Maja

O godz. 10-ej rano: Obchód szkolny z okazji święta książki. Wielkie zawody sportowe na Stadionie Miejskim.

Godz. 14-ta: Zbiórka zawodników na Stadionie Miejskim.

Godz. 14.30: Defilada zawodników. Wciągnięcie sztandaru na maszt.

Godz. 15-ta: Gimnastyka, lekcja pokazowa w wykonaniu Miejskiego Gimnazjum i Liceum Humanistycznego.

Godz. 15.30: Zawody lekkoatletyczne.

Godz. 17-ta: Mecz piłkarski pomiędzy ZWM i drużyną BKS-u przy Zarządzie Miejskim. Zawody odbędą się bez względu na pogodę.

Dział widowiskowy: W kino-teatrach, Małym Teatrze przy ul. Gdańskiej 68 (patrz program 1 Maja) odbędą się przedstawienia bezpłatne.

Zabawy: Związek Walki Młodych urządza zabawę taneczną w przystani wioślarskiej (ul. Floriana 6) za specjalnymi zaproszeniami. Wstęp płatny.

Uroczysta akademia 1-majowa w Bydgoszczy

Wspaniała manifestacja Święta Pracy

Duża sala kina „Pomorzanin" pięknie udekorowana biało-amarantowymi i czerwonymi sztandarami. Na balkonie gra orkiestra. Nastrój podniosły i radosny. Jest to pierwsze święto mas pracujących, podniesione w nowej, demokratycznej Polsce do godności święta państwowego.

Akademię otwiera przemówienie prezydenta miasta ob. Szukszty. Mówca podkreśla, że święto obecne posiada zupełnie odmienny charakter niż za czasów sanacji, kiedy wszelkie masowe manifestacje rzesz robotniczych były prześladowane przez władze. Niezwykły charakter uroczystości podnosi także fakt, że odbywa się ona w momencie ogólno-ludzkiej radości z powodu zwycięstwa demokracji nad faszyzmem. W dalszym ciągu prezydent stwierdza, że przyczyną wojen był dotychczas m. in. wadliwy ustrój polityczny i społeczny państw. Po tej wojnie zapanuje długi okres pokoju, opartego na międzynarodowej solidarności rzesz pracujących całego świata. Solidarność ta, zrodzona i zcementowana w gigantycznych zmaganiach ze wspólnym niebezpieczeństwem jest najlepszą gwarancją pokoju i bezpieczeństwa świata.

Po przemówieniu ukonstytuowano prezydium. Weszli doń: przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Wiechno, wojewoda Świątkowski, komendant miasta płk. Wierchoglad, ppłk. Bierendiejew, prezydent Szukszta, starosta Michalski, kpt. Kiryluk i inni.

Do honorowego prezydium wybrano przy entuzjastycznym aplauzie zebranych: Marszałka Stalina, gen. broni Rolę-Żymierskiego, Prezydenta Bieruta, prezydenta ZSRR Kalinina, premiera Osóbkę-Morawskiego, komisarza spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa.

W ramach programu uroczystości wygłosił obszerny referat kpt. Kiryluk — sekretarz wojewódzkiego komitetu Pomorza Polskiej Partii Robotniczej.

Dzień 1-szy Maja obchodzimy w bieżącym roku — mówił kpt. Kiryluk w nowych warunkach historycznych. Obchodzimy go pod znakiem klęski hitleryzmu. Klęska ta jest równocześnie załamaniem się międzynarodowego faszyzmu. Była ona możliwa przy wspólnej i jednomyślnej akcji zjednoczonych demokratycznych narodów.

Mówca podkreślił olbrzymie zasługi klasy robotniczej w walce o wolność narodu. Robotnik jest twórcą wszelkich dóbr materialnych w państwie: jest wrogiem reakcji; jest pierwszym, który stanął do zbrojnej walki z najeźdźcą w szeregach Gwardii i Armii Ludowej.

Skreśliwszy w zwięzłych słowach historię i dzieje świata robotniczego na całym świecie, kpt. Kiryluk poruszył stosunki panujące w Polsce przed rokiem 1939. W ciągu 20-tu lat istnienia Polski niepodległej — mówił on — pierwszy maj był dniem wystąpień przeciwko rządom sanacji, współpracującej z niemieckim faszyzmem. Masy pracujące Polski zawsze demonstrowały swą nienawiść do faszyzmu i hitleryzmu, żądały frontu demokratycznego i oparcia polityki zagranicznej Polski o Związek Radziecki. Transparenty pierwszo-majowe żądały zawsze demokratyzacji życia politycznego, likwidacji obszarnictwa, upaństwowienia wielkiego kapitału, polepszenia warunków bytowania szerokich mas, głosiły solidarność z polskim chłopem. Wszystkie te postulaty były dotychczas niemożliwe do zrealizowania z powodu wrogiego stosunku do nich sanacji, prześladującej wszelki odruch woli narodu. Dzisiaj po raz pierwszy w dziejach Polski święcimy 1-szy Maj w momencie realizacji tych haseł, wypisanych na sztandarach robotniczych.

Osiągnięcia te były możliwe na tle wiekopomnych zwycięstw Armii Czerwonej. Odrodzenie Polski mogło nastąpić tylko na drodze dobrosąsiedzkich stosunków ze Związkiem Radzieckim, będącym twierdzą demokracji i wolności. Związek Radziecki zwycięsko obronił siebie, zwycięsko obronił świat, rozbił i dobija hitleryzm i niemiecki imperializm. Udział Związku Radzieckiego w ogólnym wysiłku narodów sprzymierzonych i wkład jego w dzieło zwycięstwa jest bezsprzecznie największy.

Dla wzmocnienia przymierza i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim naród Polski odgrodził się od polityki gry sanacyjnej między Niemcami a Rosją i zastąpił ją polityką wieczystego sojuszu ZSRR. Pełna demokratyzacja wewnętrzna, sojusz z braterskimi narodami Związku Radzieckiego i innymi demokratycznymi narodami oraz jedność narodowa, oparta na ścisłej współpracy czterech stronnictw politycznych, są gwarancją trwałej niepodległości i wielkości Polski. Naród polski z klasą robotniczą na czele winien włożyć cały swój wysiłek w dzieło materialnej i moralnej odbudowy zniszczonego kraju.

Wojewoda Świątkowski wskazał na historyczne znaczenie pierwszej tego rodzaju uroczystości w Polsce. Odbywa się ona w nowej demokratycznej Polsce, wolnej od reakcyjnych klik i grup w momencie, kiedy dymią zgliszcza Berlina będące ostoją światowej zbrodniczości i imperializmu. Dlatego też obecne święto jest świętem triumfu sprawiedliwości, triumfu demokracji, jest świętem wiosny, wiary i nadziei w lepszą przyszłość ludzkości; jest symbolem zwycięstwa solidarności narodów słowiańskich, na czele z potężnym Związkiem Radzieckim.

Komendant miasta płk. Wierchoglad podkreślił również wyjątkowe okoliczności towarzyszące święta mas pracujących całego świata. Odbywa się ona w momencie połączenia się w sercu Niemiec zwycięzców nacierających ze wschodu i zachodu. Upadek Berlina jest kwestią najbliższego czasu, po czym zadany zostanie ostatni cios i tak już pokonanym Niemcom. Aby zwycięstwo, osiągnięte na polu bitew, utrwalić na zawsze, należy również po wojnie bacznie śledzić za agentami faszyzmu, ażeby już nigdy nie mogli oni zamącić harmonii wśród ludów miłujących pokój i wolność.

W imieniu Wojska Polskiego powitał zgromadzonych por. Enerlich, po czym zabrał głos z ramienia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej red. Stanisław Ziemak. Mówiąc o przyjaźni polsko-radzieckiej, mówca przypomniał słowa Lenina, że „nic nie rodzi się przypadkowo, zwłaszcza w polityce". Przyjaźń i wzajemna sympatia narodu polskiego i rosyjskiego mają swoją historyczną podstawę i tradycję. Wielcy myśliciele i bojownicy o wyzwolenie z pęt niewoli ducha rosyjskiego odnosili się zawsze z wielką sympatią i uznaniem dla Polski. Takimi byli: Puszkin, Hercen, Bakunin, Czernyszewskij, ks. Paweł Trubeckoj, a ostatnio Wielki Lenin. Dziś wiążą spajającą Polskę ze Związkiem Radzieckim są również mogiły poległych o wspólną wolność bohaterów Armii Czerwonej i Wojska Polskiego. Jest to nierozerwalne przymierze krwi.

Po przemówieniach przedstawicieli PPS i Stronnictwa Demokratycznego wystosowano telegramy gratulacyjne do Marszałka Związku Radzieckiego Józefa Stalina, Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bieruta i Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego Roli-Żymierskiego.

W drugiej części uroczystości odbyły się występy artystów Armii Czerwonej oraz został wyświetlony wspaniały film produkcji sowieckiej według powieści Wandy Wasilewskiej pt.: „Tęcza". J. J.

Akademia młodzieżowa w przededniu świąt narodowych

Tłumy młodzieży bydgoskiej zebrały się w przededniu pierwszego święta narodowego w domu ZWM, by wziąć udział w uroczystej akademii, urządzonej przez komisję porozumiewawczą organizacji młodzieżowych. Nie przypominając w niczym przedwojennych galówek młodzieżowych, które w młode dusze wstrzykiwać miały zgubny serwilizm, akademia wypadła imponująco. Młodzież odrzuciła od siebie wszystką nieszczerość i zakłamanie. Wychowując się w duchu szczerze demokratycznym, rezygnuje z pustych słów i frazesów, wiedząc o tym, że tylko czyn jest dowodem rzetelnego patriotyzmu.

Zagaił akademię przewodniczący wojewódzkiego zarządu ZWM ob. Łukomski, wskazując w krótkim przemówieniu na doniosłość przeżywanych przez cały świat chwil i podkreślając radość całej młodzieży polskiej, która po raz pierwszy łączy się w braterskim duchu z młodzieżą całego świata demokratycznego.

Po referacie ob. Bogdanowicz z TUR-u, który omówił historię i znaczenie święta 1-szy Maja przedstawiciel WP st. sierżant Andzilewko wygłosił dłuższy referat o święcie 3-go Maja.

W drugiej części uroczystości młodzież ZWMu, TURu, Wici i ZHP wystąpiła z urozmaiconym programem. Śpiewy, deklamacje i tańce narodowe były dowodem poważnego traktowania przez młodzież rodzimej kultury i sztuki ludowej. Najbardziej podobały się zebranym tańce narodowe w szczególności „Zbójnicki" w wykonaniu baletu ZWM oraz Krakowiak odtańczony przez młodziutką członkinię tego zespołu. Największe wrażenie zrobiła deklamacja zbiorowa wiersza Tuwima — „Śląsk śpiewa".

Po uchwaleniu depesz do Marszałka Związku Radzieckiego Stalina i Prezydenta Bieruta, przedstawiciele fabrycznych kół młodzieżowych z firm Prom, Bydgoskiej Fabryki Makaronów, Blumwego, Warsztatów Głównych PKP oraz Dzielnicy IV i Szwederowa odczytali deklarację młodzieży o swym udziale w odbudowie Warszawy. Młodzież bydgoska zrozumiała w zupełności swój obywatelski obowiązek wobec drogiej sercu każdego Polaka stolicy i zapoczątkowała akcję niesienia pomocy Warszawie, zgłaszając dobrowolnie u dyrekcji poszczególnych firm chęć nadliczbowych godzin pracy, z przeznaczeniem zarobku na odbudowę stolicy. Oprócz tego niektóre koła urządzą w najbliższym czasie przedstawienia, z których dochód przeznaczony będzie całkowicie na ten sam cel.

Piękną akademię zakończył z głębi serc młodych płynący śpiew hymnu młodzieżowego „Myśmy przyszłością narodu" oraz „Roty". Er.

Chłopi Pomorza obradują

Przebieg kongresu chłopskiego w Bydgoszczy

Wielka sala kina „Pomorzanin" przedstawiała w ubiegłą niedzielę odmienny, aniżeli każdego dnia widok. Od samego już rana gromadzą się w niej przybywający z terenu województwa pomorskiego chłopi, aby wziąć udział w kongresie, aby po raz pierwszy w niepodległej Polsce demokratycznej zamanifestować swą siłę i zaakcentować nieugiętą postawę chłopa, realizującego teraz własnymi rękoma głębokie reformy socjalne na wsi, aby wykazać wierność dla Rządów Rzeczypospolitej i demokracji.

W pięknej sali kina, gdzie dotychczas tak rzadko można było spotkać fornala, gdzie dla chłopa nie było miejsca, zebrał się kongres chłopski, aby podsumować osiągnięcia trzech miesięcy i omówić swe troski, zadecydować o dalszej pracy; nauczyć się rozwiązywać różnorodne problemy na płaszczyźnie zbiorowego wysiłku.

Udekorowana zielenią estrada. Zwisają ze ścian płótna biało-czerwonych sztandarów. Portrety Prezydenta KRN ob. B. Bieruta, Premiera Rządu Rzeczypospolitej ob. Osóbki-Morawskiego i Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego gen. broni Michała Roli-Żymierskiego — przyciągają ku sobie wszystkie spojrzenia.

Rozpoczęcie obrad

O godzinie dziesiątej następuje uroczyste otwarcie kongresu. Przemawia na wstępie prezes wojewódzkiego zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej ob. Zieliński. W serdecznych słowach wita on przybyłych na zjazd wojewodę pomorskiego, ob. H. Świątkowskiego, majora Alstera — pełnomocnika Rządu przy Pierwszym Białoruskim Froncie oraz przedstawicieli władz i partii. Omawiając warunki pracy ob. Zieliński z dumą stwierdza, że w okresie niewielu tygodni Związek Samopomocy Chłopskiej rozwinął się wspaniale. Wieś pomorska zrozumiała doskonale, że tylko wspólny wysiłek doprowadzić może do podźwignięcia gospodarczego wsi i jej kulturalnego rozwoju. Dziś Związek Samopomocy Chłopskiej na Pomorzu — mówi ob. Zieliński — liczy już 260 tysięcy członków, a liczba ich nieustannie wzrasta. Objęliśmy naszą akcją wszystkie powiaty, gminy, gromady.

Burza długo niemilknących oklasków wita te słowa. Po ukonstytuowaniu się prezydium zabrał głos wojewoda pomorski dr H. Świątkowski, który między innymi powiedział:

Przemówienie wojewody

— Przed Związkiem Samopomocy Chłopskiej stoi historyczne zadanie. Musi on przebudować wieś polską, musi on 75% ludności kraju podnieść na wyższy poziom dobrobytu, oświaty i wyrobienia obywatelskiego. Droga prowadząca do osiągnięcia tych celów nie jest ani łatwa, ani też nie prowadzi jedynie po linii przebudowy agrarnej, ale jest głębsza i bardziej złożona. Związek Samopomocy Chłopskiej musi przede wszystkim przejąć i zagospodarować resztówki poobszarnicze, musi organizować na wsi spółdzielnie i to nie tylko spożywcze, ale kredytowe i budowlane, aby przyspieszyć proces odbudowy zniszczonego kraju. W tej chwili jednak najważniejszym problemem jest sprawa zasiewów wiosennych. Należy w tę pracę włożyć jeszcze wiele trudu, zapału i poświęcenia. Musimy zlikwidować na Pomorzu nie tylko niemczyznę, ale i bazy gospodarcze szlachty polskiej, które stanowiły jednocześnie ośrodki reakcji, musimy zerwać bezpowrotnie z tradycją nędzy chłopskiej. Teraz na przeprowadzenie tych reform nadszedł właściwy czas. Rząd Rzeczypospolitej wyrosły z woli mas ludowych pragnie oprzeć rozwój i przyszłość kraju na społeczności robotniczo-chłopskiej. W tej pracy zakrojonej na gigantyczną skalę Związek Samopomocy Chłopskiej musi stać się najbardziej ważkim czynnikiem, musi być organizatorem postępu gospodarczego. W pracy tej nie będzie on jednak osamotniony. Znajdzie moralne poparcie i materialną pomoc w klasie robotniczej, tak samo jak przy realizowaniu reformy rolnej.

Na zakończenie przemówienia wojewoda wznosi okrzyk na cześć jedności robotniczo-chłopskiej, Rządu Tymczasowego i Związku Samopomocy Chłopskiej.

Żywiołowa burza oklasków rozbrzmiewa na sali. Delegaci powstają z miejsc.

Po przemówieniu wiceprezydenta miasta ob. Jagniewskiego i przewodniczącego WKR dra Wiechno, zabrał głos witany przez zgromadzonych oklaskami sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej kpt. Kiryluk.

Przemówienia przedstawicieli partii

Chłop polski musi być współgospodarzem w państwie — mówi on — chłop polski musi mieć wytknięte cele, do których winien konsekwentnie zdążać. Chłop polski musi wprowadzać kulturę na wsi, musi dbać o to, by jego dziecko miało dostęp bezpłatny do szkół i uniwersytetów (oklaski). Polska Partia Robotnicza wyczuwa żądanie wsi i PPR wiele wysiłku poświęca, aby chłop w demokratycznej Polsce czuł się potrzebnym i wartościowym obywatelem. „Wy chłopi dążyć powinniście do jak najszybszego spolszczenia Pomorza i do zlikwidowania ośrodków reakcji i wstecznictwa" — kończy kpt Kiryluk.

W dalszym ciągu powitalne przemówienie wygłosili przedstawiciel Stronnictwa Ludowego ob. Chlebczak, przedstawiciel Polskiej Partii Socjalistycznej ob. Kamiński i delegat Stronnictwa Demokratycznego ob. Dąbrowski.

Następnie zabrał głos mjr. Alster, który omawiając powstawanie oddziałów Wojska Polskiego na gościnnej ziemi radzieckiej stwierdził, że demokracja dotrzymała słowa danego żołnierzowi nad Oką. Polska jest demokratyczna i Polska demokratyczna dała chłopu ziemię. Dziś żołnierz nasz okrywając nieśmiertelną chwałą sztandary pułkowe stawia na kolana Niemcy, a fornal i małorolny gospodarz buduje trwałe podwaliny Nowej Polski. Życząc waszemu pierwszemu kongresowi owocnych prac — mówi na zakończenie mjr. Alster — mam nadzieję, że wyjaśnicie sobie tutaj wiele problemów, które przyczynią się do szybkiej przebudowy wsi w ramach demokratycznego ustroju.

Przemówienie pełnomocnika wojewódzkiego dla spraw reformy rolnej ob. Fr. Króla

Wojna dobiega końca. Hitleryzm rozpada się pod uderzeniami Armii Radzieckiej. Zwycięstwo to zawdzięczamy jednak nie tylko wojskowemu wysiłkowi i militarnym osiągnięciom, nie tylko genialnemu planowi strategicznemu — zawdzięczamy to w równej mierze budownictwu socjalistycznemu, strukturze gospodarczej Związku Radzieckiego i ofiarnej pracy społeczeństwa, samozaparciu i poświęceniu. W najbardziej groźnej dla cywilizacji ogólnoludzkiej chwili, w momencie, kiedy bandy hitlerowskie ujarzmiły całą prawie Europę, ludy Związku Radzieckiego nie załamały się, lecz z nieugiętą mocą przeciwstawiły się faszystowskiemu agresorowi.

W Polsce do tych, którzy nie ulegli destrukcyjnej ideologi faszystowskiej należały masy robotnicze i chłopskie, należał obóz demokracji polskiej. Myśmy wierzyli, że nie uda się zbirom faszystowskim pokonać Związku Radzieckiego. I dziś w obliczu ostatecznej klęski niemieckiego imperializmu, święcić będą triumf nie tylko zwycięskie wojska, ale przede wszystkim demokracja, sprawiedliwość i postęp. Na gruzach faszystowskiego porządku powstanie nowa Europa, odbuduje się Polska, inna niż ta, sprzed trzydziestego dziewiątego roku. Polska postępu kulturalnego i gospodarczego, a nie Polska reakcji i Polska zakłamania. Naród polski wybrał jedyną, najbardziej słuszną drogę i z drogi tej nie zawróci.

W dalszym ciągu przemówienia ob. Król omawia nadzieje reakcyjnych grup polskich, reprezentowanych zwłaszcza przez klikę londyńską, która utworzyła w Londynie bazę dla kompromitowania stanowiska Polski na terenie międzynarodowym i współpracuje świadomie na rzecz faszyzmu. Demokracja polska stanowczo potępia knowania kliki sanacyjnej i jest zdecydowana przeprowadzać reformę rolną, ponieważ tego wymaga polska racja stanu, dobro mas pracujących i pisany krwią testament siedmiu milionów pomordowanych za drutami obozów koncentracyjnych. Demokracja polska przestawiła życie polityczne ze ślepego toru na szeroki szlak racjonalnego rozwoju. Demokracja polska nie dopuści, aby robotnikowi wyrastał od nadmiaru pracy garb na plecach, ale dąży i uczyni wszystko, aby chłop i robotnik miał czas na przeczytanie książki, na przeczytanie gazety i godzinę rozrywki (oklaski, brawurowe okrzyki).

Następnie ob. Król przypomina zgubną dla naszego kraju politykę przedwrześniowego reżimu w odniesieniu zwłaszcza do Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Mówi o hańbiącej naród polski zdradzie gen. Andersa, który w godzinie najcięższej próby Związku Radzieckiego wyprowadził uzbrojoną armię do Iranu, aby stamtąd oczami obojętnego widza przyglądać się zmaganiom Związku Radzieckiego z hitleryzmem.

Demokracja polska poszła inną drogą. Uważaliśmy, że tylko walka zbrojna z okupantem otworzyć nam może bramę do niepodległego bytu. Organizowaliśmy Gwardię Ludową i oddziały Armii Ludowej. W lasach przebywał gen. Rola-Żymierski.

Zawarcie paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim zacieśnia jeszcze bardziej więzy braterstwa między nami i pogłębia na

...w trwałość istnienia naszego państwa. Konferencja w Jałcie i jej wyniki ...czą dobitnie o słusznej linii politycznej, jaką reprezentuje Krajowa Rada Narodowa i Rząd Rzeczypospolitej (okrzyki: ...ech żyją!").

Na zakończenie przemówienia ob. Król ...osi okrzyk na cześć wolnej, demokratycznej Polski, wieczystego sojuszu polsko-radzieckiego, Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, KRN i Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej — podchwycone z entuzjazmem przez setki delegatów.

Następnie przemawia redaktor „Ziemi Pomorskiej" Stanisław Ziemak i życzy ...pom powodzenia w pracy dla dobra Polski demokratycznej.

Dorobek Zw. Sam. Chłopskiej w oświetleniu delegatów

Po przemówieniach powitalnych zabierają ...s chłopi. Ob. Tokarz z powiatu inowrocławskiego stwierdza, że Związek Samopomocy Chłopskiej rozwija się w terenie ...dzo dobrze. Zakładane są przede wszystkim Spółdzielnie Spożywców, jako najbardziej w tej chwili dla rolnika potrzebne. ...aca on w dalszym ciągu uwagę na to, ...y w spółdzielniach zatrudniać element ...wy, aby nie dopuścić do nadużyć, jakie niejednokrotnie uwidaczniały się w ...sie „radosnej twórczości". Trzeba, aby ...nik dostawać mógł do rąk pracę fachową, aby mógł się kształcić, aby nie potrzebował błądzić w labiryncie nieświadomości. Ob. Rakoczy z Rypina zwraca uwagę na ...wydrzone elementy, które wbrew zasadom dobra ogólnego spekulują na niedostatku innych. Z tymi trzeba skończyć. Należy stworzyć dla spekulantów przymusowe obozy pracy, jeżeli oni sami nie poczuwają się do służenia ojczyźnie i społeczeństwu.

W powiecie sępolińskim — mówi delegat ob. Wykowski — dzięki usilnej pracy ideowych zespołów — dzięki obowiązkowości chłopów, obsiano już 80% ziemi. Związek Samopomocy Chłopskiej liczy już 8 kół gromadzkich i 160 członków.

Ob. Buśko — Grudziądz mówi: 10 kwietnia przystąpiliśmy do organizowania Związku Samopomocy Chłopskiej. Praca w terenie idzie bardzo dobrze. Wiele spółdzielni przejętych zostało już przez związki, np. „Rolnik" w Łasinie.

Z wielką ofiarnością pracuje Szubin. Zorganizowano już cały powiat. Na terenie siedmiu gmin wstąpiło do Związku Samopomocy Chłopskiej 1.780 członków. Najbardziej jednak pocieszający jest fakt, że akcja siewna już 26 kwietnia została całkowicie zakończona. Nawet duża część pól — przeznaczonych pod kartofle, została wykorzystana. Objęto także pod zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej 7 mleczarń.

Ob. Chełmiński z Włocławka mówi: Zorganizowaliśmy już Związek Samopomocy Chłopskiej w 264 gromadach. Posiadamy przeszło 3.000 zarejestrowanych członków. Akcja siewu idzie bardzo sprawnie. 95% obszaru już zasiano.

Po uchwaleniu rezolucji pod adresem Marszałka Stalina, Prezydenta KRN Bieruta i Premiera Osóbki-Morawskiego, obrady przerwano, odkładając je do następnego dnia.

Stanisław Babisiak.

Powstanie Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego

Rozmowa z przewodniczącym TUR'u ob. Lisikiem

W dniu „Święta pracy" ukażą się na ulicach naszego miasta kwestarze z puszkami, na czerwonym tle których widnieć będą białe litery TUR. Skrót ten oznacza: Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego.

Chcąc czytelników zapoznać z celami i zasięgiem działania TUR-u, udaliśmy się do ...u Towarzystwa przy ul. Grodzkiej, w ...ym lokalu „Starej Bydgoszczy", gdzie przewodniczący na miasto Bydgoszcz, ob. Jan Lisik udzielił nam informacji o pracach i zamierzeniach tej organizacji w Polsce odrodzonej.

— Praca nasza — mówił ob. Lisik — ma charakter wybitnie społeczny i kulturalno-oświatowy. Jej myślą przewodnią jest współpraca z wszystkimi partiami politycznymi bloku demokratycznego i organizacjami społecznymi w dziedzinie oświaty. Widząc w jedności świata pracy najważniejszy czynnik odbudowy demokratycznej ojczyzny, pragniemy przyciągnąć do ...ich szeregów jak najszersze masy klasy pracującej bez względu na przynależność partyjną.

— Kiedy rozpoczęliście pracę w Bydgoszczy i jakie są jej dotychczasowe osiągnięcia?

— Przystąpiliśmy do organizowania TUR-u 12 marca br. Protektorem i założycielem Towarzystwa w Bydgoszczy jest ob. Tomasik — dyrektor okręgowej Dyrekcji Poczt i Telegrafów. Początkowo napotkaliśmy w naszej pracy wiele trudności. Brak odpowiedniego lokalu najbardziej dawał się nam we znaki. Dzięki przychylności władz miejscowych oraz wojsk radzieckich udało się nam 4 kwietnia br. uzyskać dom, w którym w czasie okupacji mieściła się t. zw. „Kleinkunstbühne". Dom znajdował się w opłakanym stanie. Cała nasza praca ograniczała się w tym okresie prawie wyłącznie do naprawy domu i przywrócenia mu wyglądu zewnętrznego. Byliśmy zdani tylko na własne siły. Dziś sytuacja jest już inna. Członkowie nasi, w chwilach wolnych od pracy zawodowej, biorą się z zapałem do zapewnienia Towarzystwu pełni jego rozwoju. Dom otworzymy i działalność naszej placówki rozpoczniemy 6 maja br.

— Jakie są plany wasze na przyszłość?

— Wkrótce będziemy mieli w naszym domu piękną salę odczytową, a obok niej świetlicę. W stadium organizacji znajduje się biblioteka. Opracowujemy w tej chwili referaty historyczne i wykłady o hygienie, które będziemy urządzać dla szerokich mas. Dla członków natomiast otworzymy kursy szoferskie, dbając o ich dokształcenie zawodowe. Członkowie nasi mają również możność korzystania z wykładów w gimnazjum dla dorosłych. Referaty i odczyty z dziedzin życia politycznego i praktycznego, kontakt z młodzieżą i członkami innych organizacji przyczynią się wydatnie do podniesienia oświaty wśród szerokich mas.

Ob. Lisik oprowadził nas po domu TUR-u. Wszędzie widać było pracujących pilnie członków, z których każdy starał się ukończyć pracę nad przywróceniem go do stanu używalności — by móc nie długo już zacząć właściwą pracę oświatową.

Er.

Co dni niosą

Twórcom osobliwości

Wpływa do nas mnóstwo elaboratów — z pieczątkami i bez pieczątek — do umieszczenia na łamach dziennika. Są wśród nich wypracowania dobre, przemyślane, nasączone treścią społeczną, powodowane najlepszymi intencjami. Jest jednak dużo takich, które nadają się w pierwszym rzędzie do muzeum osobliwości. Grafomania osiąga w nich poziom dla logicznie myślącego człowieka niedostępny. Pretensjonalność stanowi wyraz kompletnego zamętu w głowie.

Te niezwykłe „arcydzieła" myśli i twórczości dostarczane są nam często z notatką o obowiązku umieszczenia w przepisanym terminie. Nie rzadko pod „artykułem" lub na piśmie skierowującym, znajdujemy dopisek: „dwukrotnie"...

Rozumiemy, że wielu ludziom w naszej dobie przewróciło się w głowie, że wielu osób wykonało tak gwałtowny skok w życiu, iż naturom nieopanowanym, naturom nierefleksyjnym domniemana wielkość ich roli — mogła paść na mózg...

Ale dlaczego myślą oni, że gdy sami ostatnio tak gruntownie się zmienili — nie zmieniła się prasa w Polsce. Dlaczego myślą, że i dziś — jak „za dawnych dobrych czasów" — żądania urzędnika prowincjonalnego są dla prowincjonalnej prasy wyrocznią?

Mili „twórcy"! Póki atramentu wam nie zbraknie i póki papier jest do zdobycia, piszcie. Lektura waszej „produkcji" stanowi często jedyną rozrywkę w męczącej pracy dziennikarza. Tylko zaoszczędźcie nam uwag, że jeśli „koncepcje" wasze nie zaplodnią myśli społeczeństwa, Polska się zawali. I wyzbądźcie się przekonania, że stempelek pod waszymi wywodami jest gwarancją, że zejdzie z naszych łamów opis walk na froncie, reforma rolna, konferencja w San Francisco — znajdzie się natomiast sprawozdanie o „zbożnych osiągnięciach" tej lub innej jednostki „nastawionej na przebudowę rdzenia dzisiejszości w odniesieniu do miazmatów zatruwających zdobycze i osiągnięcia wczorajszości...."

Bo prasa dzisiejsza jest od tego, by budzić w czytelniku myśli, nie zaś zabawiać go... humorem...

hm.

Poznań ofiarował sztandar swym oswobodzicielom

Poznań, 30. 4. (Polpress). W tych dniach odbyła się w Poznaniu uroczystość wręczenia sztandaru jednej z jednostek pancernych Wojska Polskiego. Jednostka ta odznaczyła się przy wyzwalaniu Poznania z jarzma okupanta i zasłużyła sobie na szczególną wdzięczność mieszkańców miasta.

Po przemówieniu prezydenta miasta oraz podsekretarza stanu ob. Bieńka nastąpiło wbijanie gwoździ przez honorowych patronów sztandaru z wojewodą Gwiazdowiczem na czele. Sztandar wręczono delegatom obdarzonej jednostki, którzy na uroczystość tę przybyli specjalnie z frontu.

Od redakcji

Następny numer naszego pisma ukaże się w czwartek, 3 maja.

Przydziały produktów naftowych

Zgodnie z zarządzeniem ministerstwa przemysłu — departament zaopatrzenia — z dnia 10 kwietnia 1945 r. nr Z 4001/4008, z ważnością od dnia 1 maja 1945 r., przydziału produktów naftowych dokonuje Centrala Produktów Naftowych w Krakowie oraz jej oddziały, znajdujące się we wszystkich miastach wojewódzkich. Wyjątek stanowią jedynie przydziały benzyny i oleju gazowego dla celów drogowych (transportowych), które dokonywane są nadal przez właściwe państwowe urzędy samochodowe.

W związku z tym Centrala Produktów Naftowych podaje do wiadomości przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych, starających się o przydział produktów naftowych, następujące wskazówki:

1. O przydziały produktów naftowych należy zwracać się do właściwego oddziału Centrali Produktów Naftowych wzgl. do samej Centrali w Krakowie.

2. Jako podstawa do uzyskania przydziału służy odpowiednio umotywowane podanie, poparte opinią Wojew. Wydz. Przemysłowego, Urzędu Ziemskiego, Dyrekcji Lasów Państwowych, Zrzeszeń względnie Zjednoczeń Przemysłowych.

3. Podanie należy składać w Oddziałach Centrali Produktów Naftowych w terminie do dnia 20-go każdego miesiąca na miesiąc następny.

4. Zapotrzebowanie winno obejmować ilości produktów naftowych koniecznych niezbędnie dla utrzymania zakładów w ruchu na przeciąg jednego miesiąca oraz powinno zawierać dokładną charakterystykę tych produktów (właściwości techniczne i zastosowanie). Tworzenie jakichkolwiek zapasów jest niedozwolone.

Centrala Produktów Naftowych jest upoważniona do przeprowadzenia kontroli w przedsiębiorstwach w celu ustalenia miesięcznego zużycia produktów, doboru gatunków i stwierdzenia zapasów produktów naftowych, znajdujących się w danych przedsiębiorstwach.

Inspekcja w Miejskim Gimnazjum i Liceum

Bawiący w Bydgoszczy dyrektor departamentu ministerstwa oświaty ob. Kuroczko zwiedził z dyrektorem jednej ze szkół na Pomorzu Miejskie Gimnazjum i Liceum Humanistyczne.

Wiceprezydent miasta — dyrektor szkoły ob. W. Jagniewski — oprowadził gości po zakładzie. Stwierdzili oni doskonałą postawę uczącej się młodzieży i wielką chęć zdobywania nauki w nowo otwartej szkole polskiej. Po bliższym zetknięciu się z młodzieżą gimnazjalną, dyrektor departamentu ob. Kuroczko zachęcał uczącą się młodzież, by dalej w ten sposób pracowała, bo na nią zwrócone są oczy całego społeczeństwa polskiego, na nią czekają uniwersytety, na nią czeka niepodległa i demokratyczna Polska. Młodzież przyjmowała słowa zachęty z szczerym entuzjazmem i przyrzekała, że pragnienia i oczekiwania najwyższych władz szkolnych zostaną przez nią spełnione, a Polska demokratyczna uzyska niedługo nowych inżynierów, techników, lekarzy, nowych nauczycieli i społeczników.

PPS obraduje w Bydgoszczy

W domu partyjnym Polskiej Partii Socjalistycznej odbyło się zebranie członków wszystkich kół fabrycznych oraz miejskiego koła PPS. Omówiono szereg spraw związanych z obchodem święta 1 maja. Wiceprezes Wojewódzkiego Komitetu Robotniczego PPS Drożniakiewicz powiadomił członków o zorganizowaniu wieczorów dyskusyjnych, które będą pewnego rodzaju kursami dla prelegentów. Wiceprezes Drożniakiewicz wezwał członków do wzięcia udziału w tej pracy kulturalno-oświatowej. W dalszym ciągu powiadomiono członków, że Pomorska Okręgowa Izba Farmaceutyczna, uwzględniając dzisiejszą trudną sytuację materialną klas pracujących, postanowiła z własnej inicjatywy dla członków PPS udzielić zniżki przy zakupie medykamentów, i to przy lekarstwach złożonych (recepty) 25 %, a gotowych 10 %.

„Dom Kopernika"

Toruń, 30. 4. (Polpress). Wojewódzki Referat Muzeów zamierza urządzić w Toruniu „Dom Kopernika", który skupiać będzie różne pamiątki związane z osobą Kopernika, rozproszone po całej Polsce. Projektowane jest archiwum i biblioteka, która obejmie całą literaturę o wielkim naszym uczonym. Gromadzić się będzie także obrazy i wizerunki, rzeźby, modele i ryciny kopernikowskie.

Filmy rozrywkowe i naukowe dla szkół

Wydział Kinofikacji Ministerstwa Informacji i Propagandy zawiadamia, iż organizuje się Dział Wąskiej Taśmy 16 mm, dla **Kinofikacji szkół i wsi.**

Dział Wąskiej Taśmy 16 mm posiada na składzie filmy rozrywkowe pełnoprogramowe 16 mm, produkcji krajowej oraz filmy naukowe dla szkół.

Posiadacze aparatów projekcyjnych 16 mm mogą się zgłaszać po informacje pod adresem: Łódź, ul. Sienkiewicza nr 33.

Kronika

— **Sąd Grodzki w Bydgoszczy** zawiadomia, że wszystkie pisma skierowane do sądu o przywrócenie posiadania majątku ruchomego wzgl. nieruchomego nie mogą otrzymać prawidłowego biegu z powodu niezachowania przepisów proceduralnych.

— **Wydział Aprowizacji Handlu** zawiadamia, że na kupon IX dodatkowej karty chlebowej można nabyć w przeciągu bieżącego tygodnia 250 g mięsa.

— **Wydział Aprowizacji i Handlu** komunikuje, że następne rozliczenie piekarzy za czas od 11 do 30 kwietnia rb. powinno być najpóźniej do dnia 10 maja 1945 r. oddane w dziale kontroli tegoż wydziału przy ul. Gdańskiej 27. Również rzeźnicy, którzy się jeszcze nie rozliczyli z ostatnich przydziałów, winni to natychmiast uczynić.

— **Wydział Aprowizacji i Handlu** zawiadamia, że w związku z wydaniem nowych kart żywnościowych, wszyscy mieszkańcy winni się natychmiast zarejestrować w dowolnych sklepach celem odstemplowania odnośnych kuponów. Sklepy piekarskie, rzeźnickie są zobowiązane do niezwłocznego przekazania ostemplowanych kuponów wydziałowi Aprowizacji i Handlu ul. Gdańska 27.

— **Kto wie o losie Brunona Koślickiego**, więźnia obozu koncentracyjnego w Stutthofie, ostatnio umieszczonego w bloku III, proszony jest o zawiadomienie rodziców, ul. Toruńska 40, m. 4.

— **Wydział Informacji i Propagandy** zawiadamia o otwarciu biblioteki, które odbędzie się 13 bm. o godz. 17 w szkole przy ul. Fordońskiej. (Wielkie Bartodzieje).

— **Szkoła powszechna dla dorosłych** zawiadamia, że nauka rozpocznie się w piątek 4 bm. o godz. 17 w gmachu szkoły im. Adama Mickiewicza na Okolu przy ul. Nowogrodzkiej.

— **Centrala skór surowych** w Bydgoszczy zajmuje się zbiórką i skupem skór służących przemysłowi skórzanemu i futrzarskiemu. Wzywa się spółdzielnie i indywidualnych zbieraczy skór do rejestrowania swych placówek w biurach centrali Bydgoszcz, ul. Kościuszki 25 celem odpowiedniego rozdziału pracy w terenie.

Ze sportu

BKS przy zarządzie miejskim zawiadamia: Sekcja wioślarska zwołuje zebranie w środę, 2 maja, o godz. 16,30 na przystani ul. Św. Floriana 6, celem omówienia spraw związkowych związanych z otwarciem sezonu.

Sekcja Piłkarska zawiadamia, że dnia 3 bm. o godz. 17-ej odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy BKS a ZWM.

— ZWM zawiadamia, że treningi piłkarskie sekcji, odbywają się w środy i piątki o godz. 16-ej na boisku im. Switały. Na miejscu przyjmuje się zapisy nowych członków.

Teatr i kino

1 maja w Teatrze Małym odbędzie się koncert z występami artystów scen bydgoskich, oraz zespołów ZWM i Związku Zachodniego. Początek przedstawień o godz. 15 i 17 — wejście bezpłatne na podstawie biletów wystawionych przez związki zawodowe.

2 maja dwa przedstawienia dla garnizonu bydgoskiego sztuki w 3 aktach Gabrieli Zapolskiej pt. „Panna Maliczewska".

3 maja o godz. 12 poranek z okazji „Święta książki" urządzony staraniem inspektoratu szkolnego o godz. 15 i 17 koncert z występami artystów sceny bydgoskiej, Zw. Zach. i ZWM. Bilety bezpłatne.

*

Program w kinach bydgoskich w dniach 1, 2 i 3 maja:

„Pomorzanin" — „Tęcza" w/g. scenariusza Wandy Wasilewskiej.

„Wolność" — „Czapajew".

„Bałtyk" — „Czapajew".

„Polonia" — „Wojna za Rosję".

„Ojczyzna" — „Prof. Mamłok".

1 i 3 maja odbędzie się 5 seansów: o godzinie 9-ej dla dzieci, o godz. 11-ej, 13-ej, 15-ej i 17-ej za bezpłatnymi biletami Związków Zawodowych.

2 maja 3 seanse bezpłatne dla wojska o godz. 13-ej, 15-ej i 17-ej.

Adres Redakcji i Administracji: Bydgoszcz, Jagiellońska 37. Redaktor przyjmuje w godz. od 12—13

Sekretariat Redakcji czynny co dzień od 10 rano do 1 po południu. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: Rocznie . . . . . . 360 zł, Półrocznie . . . . 180 zł, Kwartalnie . . . . 90 zł, Miesięcznie . . . . 30 zł

Redaguje Kolegium — Adres Wydawnictwa: Bydgoszcz, Jagiellońska 37 — Centrala telefoniczna 1581
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"